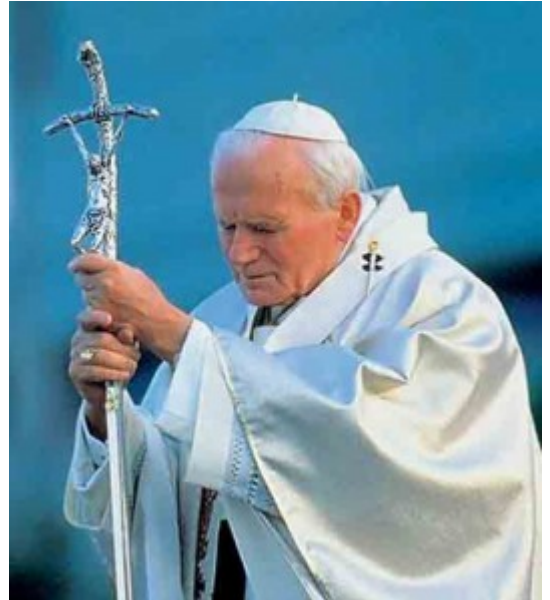


Św. Jan Paweł II – chodząca modlitwa

W ostatnich dniach tak wiele powiedziano o Janie Pawle II; jakie miał cechy charakteru, upodobania, jakim był człowiekiem, chrześcijaninem, papieżem, kapłanem, że kochał dzieci, wspierał rodziny, wstawiał się za ubogimi, znał wiele języków, że wiele podróżował po świecie jako misjonarz, że przebaczył swemu niedoszłemu zabójcy, że się uśmiechał, że w swoim życiu nie zmarnował ani minuty, że potrafił się skupić nawet w największym tłumie. I wszyscy się zastanawiamy skąd u tego człowieka ta doskonałość? Wiemy też, że był to człowiek modlitwy. Że modlił się bardzo często, że co piątek odprawiał Drogę Krzyżową, a codziennie odmawiał modlitwę różańcową. W tym tygodniu ktoś z otoczenia Jana Pawła II powiedział, że dzisiaj kanonizowany Papież był po prostu *chodzącą modlitwą*. To jest chyba najtrafniejsze określenie tej wielkiej osobowości. Św. Jan Paweł II był w nieustannym kontakcie z Bogiem. On nie tylko z Bogiem rozmawiał w określonych chwilach, ale po prostu był zanurzony w Bogu, całym życiem. Na ile nam się udaje być taką *chodzącą modlitwą*. Nie bójmy się odpowiadać na to pytanie. W naszym życiu, w naszej codzienności również jest dużo Boga; w naszych myślach, szeptach, podejmowanych decyzjach. Obyśmy tylko nie wykluczali Pana Jezusa z naszego życia.



[prob.]